



PREZYDENT BYDGOSZCZY
Rafał BRUSKI

List Otwarty

**Szanowny Pan
Andrzej Walkowiak**

Radny Sejmiku
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

W nawiązaniu do wywiadu prasowego, którego udzielił Pan Gazecie Pomorskiej (wydanie z dnia 16 lutego 2017 r.), wyrażam stanowczy sprzeciw, wobec wielu słów i zdań, które są bezpodstawnym zarzutem stawianym samorządowcom oddanym pracy dla dobra lokalnych społeczności.

Występuję w imieniu ponad osiemdziesięciu wójtów, burmistrzów i prezydentów gmin i miast oraz starostów powiatów województwa kujawsko-pomorskiego, z którymi spotkałem się w miniony piątek i podpisałem wspólne stanowisko „w sprawie zagrożeń dla samorządności terytorialnej w Polsce”.

Określił nas Pan na łamach prasy „małymi kacykami”, a obywatele biorących udział w wyborach nazwał „klanami wyborców”. To bardzo obraźliwe.

Nie możemy jednak przede wszystkim przejść obojętnie wobec publicznej deklaracji, którą interpretować można jako pomówienie. Powiedział Pan: „Wielokrotnie słyszałem o tym, że jakiś wójt trzęsie gminą, zatrudnia wyłącznie swoich, pojawia się nepotyzm i powstają korupcyjne struktury.”

W związku z tymi słowami, proszę o publiczne podanie konkretnych przykładów albo zaprzestanie ferowania takich wyroków. Są od tego odpowiednie, państwowe instytucje i służby, takie jak Policja, Prokuratura, Sądy, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Regionalna Izba Obrachunkowa i inne.

Apeluję o powściągliwość w publicznej dyskusji, a także docenienie ogromnej roli i zasług lokalnych samorządów w rozwoju Polski. Nasze – wójtów, burmistrzów i prezydentów – kompetencje, uczciwość i skuteczność działania weryfikowane są w najlepszy, demokratyczny sposób – co cztery lata. Dotyczy to także Pana, jako przedstawiciela Bydgoszczy w Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Nie odbierajmy mieszkańcom wolności i możliwości decydowania o swoich reprezentantach.

z *pprusiowskiemu*
Rafał Bruski

Bydgoszcz, 16 lutego 2017 roku